

Sygn. akt I CZ 36/20

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Mariusz Łodko

w sprawie z wniosku J. T. i J. T.

przy uczestnictwie A.T.

o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym bez zgody,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 kwietnia 2021 r.,

zażalenia uczestniczki na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt VI Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, znosi postępowanie
apelacyjne przed Sądem Okręgowym w W. i przekazuje sprawę
temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z 21 czerwca 2018 r., odrzucił apelację uczestniczki z 21 grudnia 2017 r. od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 7 listopada 2017 r., wskazując, że pełnomocnik uczestniczki adwokat E. Z. nie złożyła pełnomocnictwa do reprezentowania uczestniczki w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Pełnomocnik nie uzupełniła w zakreślonym terminie braków apelacji przez złożenie właściwego pełnomocnictwa, nie przedstawiła również zatwierdzenia swej czynności przez stronę.

Zażalenie na to postanowienie wniosła uczestniczka, reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu - adwokat D. O., zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie. Skarżąca wskazała, że w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym na karcie 132 znajduje się pełnomocnictwo z 25 lipca 2017 r., udzielone przez uczestniczkę poprzedniemu pełnomocnikowi, obejmujące uprawnienie do reprezentowania uczestniczki również przed Sądem Okręgowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy podkreśla, że art. 48 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. 2020, poz. 685 ze zm., dalej „u.o.z.p”) w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2017 r. stanowił, że sąd może ustanowić dla osoby, której postępowanie dotyczy bezpośrednio, adwokata z urzędu, nawet bez złożenia wniosku, jeżeli osoba ta ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest zdolna do złożenia wniosku, a sąd uzna udział adwokata za potrzebny. Na tym tle przyjmowano, że możliwość ustanowienia pełnomocnika z urzędu przeradza się w obowiązek sądu, jeżeli uczestnik postępowania toczącego się na podstawie przepisów u.o.z.p., ze względu na stan zdrowia, nie jest zdolny do obrony swoich praw (tak postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 483/10; z 5 kwietnia 2013 r., III CSK 222/12; z 5 lutego 2016 r., IV CSK 710/15).

Natomiast ustawa z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017, poz. 2439)

wprowadziła w obowiązującym od 1 stycznia 2018 r. art. 48 ust. 2 u.o.z.p. obowiązek ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu, jeżeli postępowanie dotyczy bezpośrednio osoby przyjmowanej do szpitala psychiatrycznego albo do domu pomocy społecznej, albo przebywającej w danym podmiocie bez jej zgody. Przepis art. 48 ust. 2 u.o.z.p. w brzmieniu nadanym przez ustawę z 24 listopada 2017 r. ma zastosowanie także w sprawach wszczętych przed wejściem w życie tej ustawy (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lutego 2019 r., V CSK 481/18). Według Sądu Najwyższego, to że uczestniczka korzystała z pomocy prawnej pełnomocnika z wyboru nie zwalnia sądu z konieczności zastosowania art. 48 ust. 2 u.o.z.p. Przepis ten bowiem nie wprowadza żadnych rozróżnień, nie wykluczając w szczególności obowiązku ustanowienia pełnomocnika z urzędu w przypadku korzystania przez uczestnika z pomocy prawnej pełnomocnika z wyboru. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, aby pełnomocnikiem z urzędu został ustanowiony ten sam adwokat albo radca prawny, który został uprzednio umocowany do działania przez uczestnika postępowania (zob. art. 117³ § 3 k.p.c.).

Zatem Sąd Okręgowy po wejściu w życie art. 48 ust. 2 u.o.z.p. powinien ustanowić dla uczestniczki na potrzeby toczącego się postępowania apelacyjnego pełnomocnika z urzędu, jeżeli czynności takiej nie dokonał Sąd Rejonowy przed przedstawieniem akt z apelacją sądowi drugiej instancji. Sąd Okręgowy nie uczynił tego jednak do 21 czerwca 2018 r., czyli daty posiedzenia, na którym odrzucił apelację uczestniczki, wniesioną 21 grudnia 2017 r. Celem wprowadzenia art. 48 ust. 2 u.o.z.p. było zagwarantowanie osobie, której postępowanie dotyczy nieodpłatnej pomocy prawnej z urzędu z uwagi na przedmiot prowadzonego postępowania i jego możliwe daleko idące konsekwencje w postaci głębokiej ingerencji w prawa takiej osoby. Ustawodawca przesądził zatem, że osoby, których wniosek dotyczy powinny obligatoryjnie korzystać z wsparcia profesjonalnego pełnomocnika bez względu na istnienie zindywidualizowanych potrzeb w tym zakresie oraz reprezentowanie ich w sprawie przez pełnomocnika z wyboru. Przepis art. 48 ust. 2 u.o.z.p. nie zawiera bowiem żadnych włączeń, od przewidzianej w nim zasady. W konsekwencji, niezapewnienie skarżącej od 1 stycznia 2018 r. pełnomocnika z urzędu, mimo wprowadzonego w tym zakresie

obowiązku ustawowego, skutkuje nieważnością postępowania z uwagi na pozbawienie uczestniczki możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), nie zachodzi zatem potrzeba badania czy analizowane uchybienie miało wpływ na wynik sprawy (podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lutego 2019 r., V CSK 481/18).

2. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Najwyższego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zakresu umocowania adwokat E.Z. nie jest trafna. Pełnomocnictwo o treści: „udzielam pełnomocnictwa adwokat E. Z. do repr. mnie w spr. w Sądzie Rodzinnym Okręgowym oraz (X.)” (k. 132) uprawniało do reprezentowania uczestniczki postępowania także przed sądem drugiej instancji. Nie ulega przecież wątpliwości, że treść pełnomocnictwa obejmuje także działanie pełnomocnika przed Sądem Okręgowym. Ponadto, uczestniczka oświadczyła do protokołu rozprawy z 27 lipca 2017 r., że ustanawia obecną adwokat E. Z. do reprezentowania jej w tutejszym Sądzie w sprawie o umieszczenie jej w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody (k. 134). Tego rodzaju oświadczenie nie ogranicza uprawnienia pełnomocnika wyłącznie do działania przed sądem I instancji, a wskazanie, że chodzi o sprawę toczącą się „w tutejszym Sądzie” pozwala na identyfikację sprawy, w której pełnomocnictwo zostało udzielone. Do apelacji dołączone zostało natomiast niepodpisane pełnomocnictwo (k. 173). Jak jednak wynika z notatki urzędowej z 22 marca 2018 r. adwokat E.Z. poinformowała pracownika sądu, że świadomie przesłała pełnomocnictwo dotyczące drugiej instancji bez podpisu uczestniczki, z uwagi na to, że po kilku próbach ustalenia spotkania z uczestniczką w celu podpisania pełnomocnictwa nie uzyskała podpisu uczestniczki. Stan psychiczny uczestniczki nie pozwalał bowiem na świadome podpisanie pełnomocnictwa (k. 190).

W zaistniałych okolicznościach Sąd Okręgowy powinien kierować się zasadą życzliwej interpretacji treści oświadczeń uczestniczki, mając zwłaszcza na uwadze jej stan psychiczny. W takiej sytuacji podstawowym założeniem powinno być, że uczestniczka działa racjonalnie i stara się wywołać korzystne dla siebie skutki procesowe. Przemawiało to za mniej formalistycznym podejściem do interpretacji zakresu zarówno pełnomocnictwa znajdującego się w aktach sprawy (k. 132), jak i pełnomocnictwa udzielonego przez uczestniczkę postępowania podczas rozprawy

27 lipca 2017 r. (k. 134). Pozwalałby to na przyjęcie, że adwokat E.Z. była umocowana do wniesienia apelacji. Co więcej, nie było też wykluczone potraktowanie pełnomocnictwa złożonego przy apelacji, jako sporządzonego w warunkach określonych w art. 90 k.p.c.

3. Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz 42 u.o.z.p. uchylił zaskarżone postanowienie, zniósł postępowanie apelacyjne przed Sądem Okręgowym w W. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym.